

# Polska nigdy nie zrzekła się reparacji wojennych od Niemiec

19 lipca 2017

Fakty są następujące – to w skutek działań ZSRR i rządu sowieckiego, na którego czele stał B. Bierut, Polska nie otrzymała reparacji za straty wyrządzone przez Niemców w okresie II wojny światowej. Decyzje, jakie zostały podjęte w 1953 roku (formalne zrzeczenie się roszczeń), nie były decyzjami suwerennych władz Polski. Nie bez znaczenia są zatem rozważania o możliwości wystąpienia o takie reparacje obecnie. Przypominanie, co jakiś czas, o takiej opcji może nam przynieść wymierne korzyści – choćby w kontekście wywarcia doraźnego politycznego nacisku na władze w Berlinie.

Jak wielkich reparacji wojennych mogłaby się domagać Polska od Niemiec? Nie wiadomo. W rzeczywistości nikt nigdy nie podjął się próby wyliczenia strat wyrządzonych Polsce przez Niemców w okresie II wojny światowej. Częstkowego wyliczenia (w zakresie strat poniesionych przez samą tylko Warszawę) dokonał Lech Kaczyński. W 2004 roku, na jego polecenie (pełnił on wówczas urząd prezydenta M. St. Warszawy) przygotowano ekspertyzę dotyczącą wysokości rachunku jaki potencjalnie można by wystawić Niemcom za zniszczenia dokonane w samej tylko Warszawie w latach 1944-45. Opiewał on wówczas na gigantyczną kwotę: 45,3 mld \$. Na tej podstawie można spokojnie zaryzykować stwierdzenie, że całkowite straty, jakie poniósł nasz kraj w konsekwencji wypowiedzenia wojny przez Niemcy, stanowiły wielokrotność kwoty wyliczonej przez gabinet prezydenta Warszawy w 2004 roku.

Fakty są takie, że suwerenna Polska nigdy nie zrzekła się reparacji wojennych od Niemiec. W imieniu Polski miał to uczynić rząd sowiecki w 1953 roku (na którego czele stał

wówczas sowiecki agent Bolesław Bierut). Wydaje się zatem, że decyzję tą – patrząc przez pryzmat tego, kto i w jakich okolicznościach ją podejmował – byłoby można spokojnie wzruszyć. A w takich okolicznościach droga do uzyskania reparacji staje się ponownie otwarta (tym bardziej, że pokojowy traktat poczdamski przewidywał uzyskanie przez nasz kraj reparacji od rządu RFN).

Warto również w tym kontekście przypomnieć, że 10 września 2004 r. Sejm RP przyjął uchwałę w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech. W treści tej uchwały stwierdzono jednoznacznie, iż „Polska nie otrzymała dotychczas stosownej kompensaty finansowej i reparacji wojennych za olbrzymie zniszczenia oraz straty materialne i niematerialne spowodowane przez niemiecką agresję, okupcję, ludobójstwo i utratę niepodległości przez Polskę”.

Nawet, gdyby wystąpienie o reparacje traktować w kategoriach mało realistycznych, przypomnienie co jakiś czas o takiej opcji może nam przynieść wymierne korzyści – choćby w kontekście wywarcia doraźnego politycznego nacisku na władze w Berlinie. Warto, aby rządzący naszym krajem o tym pamiętali.

Na podstawie: [Sejm.gov.pl](http://Sejm.gov.pl)

Źródło: [Niewygodne.info.pl](http://Niewygodne.info.pl)